PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, wtorek 2 grudnia 1930 r. Nr. 276.

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Allg. Ztg. 30XI. w art. wst. p. t. „Płonąca granica" omawia przemówienie premjera pruskiego Brauna w Królewcu i dowodzi, że Pomorze polskie jest ziemią od dawna niemiecką, do której Polacy nie mają żadnych praw. „Jeżeli w kraju wiślanym ma zapanować pokój, to krzywda, wyrządzona Niemcom, musi być naprawiona i Pomorze Niemcom zwrócone. Od Polski tylko zależy, czy atmosfera na granicy polsko-niemieckiej pozostanie tak zaogniona, jak to jest obecnie".

Deutsche Tageszeitung 29.XI, pisze, że „niestety nota niemiecka, do Ligi Nar. nie zawiera żadnego konkretnego żądania". Dziennik uważa za słuszne, aby rząd Rzeszy zażądał w nocie ustąpienia wojew. Grażyńskiego, albowiem dopóki on pozostaje, nie może być mowy o zmianie kursu w stosunku do mniejszości niemieckiej.

Dziennik zaznacza: „Dopóki rząd polski ochrania tego satrapę, jest to oznaką, że godzi się z jego polityką i staje się odpowiedzialnym za nią wobec całego świata".

Deutsche Tageszeitung 30.XI, w koresp. z Katowic atakuje wojew. Grażyńskiego i rząd polski w sposób jeszcze bardziej ostry i trywjalny.

The Times 29.XI, w koresp. z Berlina podaje w streszczeniu treść noty niemieckiej, wysłanej do Ligi Narodów w związku z wypadkami na G. Śląsku.

The Times 28.XI, zamieszcza wywiad swego korespondenta warszawskiego z wojewodą Grażyńskim.

Le Journal 29.XI, zamieszcza artykuł Saint-Brice'a, w którym autor uważa, że Niemcy cofając swe żądanie zwołania nadzwyczajnej sesji Ligi Narodów w sprawie incydentów na G. Śląsku, wykazali zdrowy rozsądek, gdyż nie mogąc udowodnić, że wypadki te zagrażają wybuchem wojny, musieliby przegrać sprawę na terenie Ligi. Nadzwyczajna sesja bowiem może być zwołaną jedynie w powyższym wypadku.

Odłożenie sprawy do stycznia nie zmieni jej charakteru. Jest i będzie ona pretekstem do wznowienia kwestji rewizji granic.

Le Matin 30.XI, zamieszcza wiadomość o nocie niemieckiej złożonej w Lidze Narodów w sprawie incydentów na G. Śląsku.

L'Ere Nouvelle 29.XI, przynosi wiadomość o nocie niemieckiej złożonej w Lidze Narodów w sprawie incydentów na G. Śląsku i przytacza wyciągi z niej.

Journal des Débats 28.XI, podaje wiadomość o wypadkach na G. Śląsku, treść deklaracji Calondera, wersję niemiecką o wypadkach i wiadomości z prasy polskiej o zaburzeniach w różnych miejscowościach Śląska niemieckiego wskutek których polska ludność może się obawiać wznowienia awantur, jakie miały miejsce w zeszłym roku w Opolu.

Le Temps 28.XI, zamieszcza dokładne sprawozdanie swego korespondenta z przebiegu wypadków na G. Śląsku w związku z protestem Niemców i notuje wszystkie prowokacje tamtejszej ludności niemieckiej wobec Polaków.

Journal de Geneve 28.XI, podaje bez komentarzy: wiadomość o zaproszeniu p. Calondera do Warszawy, skrót komunikatu Calondera do prasy i wiadomości z prasy polskiej o nowych wystąpieniach antypolskich w Bytomiu.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Prasa angielska 29.XI, donosi bez komentarzy (w depeszy Reutera z Warszawy) o zamierzonej rezygnacji marsz. Piłsudskiego ze stanowiska premjera.

The Morning Post 28.XI. Koresp. z Warszawy podaje w streszczeniu ostatni wywiad z marsz. Piłsudskim.

Cała prasa francuska z 30XI i 1.XII, zamieszcza wiadomość o rezygnacji marsz. Piłsudskiego i podaje przypuszczalny skład przyszłego gabinetu.

L'Ere Nouvelle 29.XI, komunikując o ustąpieniu marsz. Piłsudskiego, podkreśla to, że „polski bohater narodowy objął stanowisko premjera tylko na czas wyborów".

L' Oeuvre 29.XI, mówi o ustąpieniu Marszałka z powodu rozstrojonego zdrowia i umieszcza ten komentarz w cudzysłowie.

Le Journal 29.XI, uważa, że ustąpienie marsz. Piłsudskiego po zwycięskich wyborach, jest najzupełniej w jego stylu, gdyż nie pragnie on władzy dla siebie samego i unika pozorów dyktatury. Zresztą nerwy jego są prawdopodobnie nadszarpnięte i wymagają kuracji.

L'Indépendance Belge 27.XI, zamieszcza na pierwszej stronie podobiznę płk. Becka i dodaje, że został on mianowany przez marsz. Piłsudskiego jego zastępcą, ponieważ Marszałek zamierza po otwarciu sejmu wziąć nieograniczony urlop.

Der Tag 30.XI, pisze, że ustąpienie marsz. Piłsudskiego oznacza tylko, iż chce on pozostawić sobie swobodę zajęcia się właściwemi swojemi pracami. Jego zadanie odnośnie polityki wewnętrznej zasadniczo zostało spełnione z chwilą, gdy przeprowadził wybory parlamentarne z całym nakładem swojej energji. Teraz może rządzić według metod dyktatorskich bez uciekania się do zamachów stanu. Marszałek stosownie do wskazówek francuskich zajmie się teraz wzmocnieniem polskiej armji, „nawet gdyby wszystkie inne wydatki państwowe miały na tem bardzo ucierpieć".

Deutsche Tageszeitung 30.XI, w koresp. z Poznania p. t. „Polska trwoga przed prawdą" pisze, że władze polskie ciągle jeszcze starają się uniemożliwić bezpośrednie otrzymywanie wiadomości z „Ukrainy" (t. j. Małopolski Wschodniej), i wiadomości przychodzą tylko drogą okrężną. Dziennik podnosi, że polskie ekspedycje karne bynajmniej nie ustały. Np. do wsi Stecewa przybył oddział z 50 ludzi. U księdza Łopuszańskiego zniszczyli policjanci całe urządzenie domu, a starosta w Śniatynie odrzucił „cynicznie" zażalenie. Rząd polski zaprosił dziennikarzy zagranicznych do Małopolski Wschodniej, aby oni osobiście zapoznali się z panującemi tam stosunkami. Jednak byli oni na każdym kroku strzeżeni a ludność ukraińską Polacy odstraszali nowemi represjami od udzielania im informacyj o ostatnich wypadkach.

Siegodnia 29.XI, w koresp. z Warszawy analizuje sytuację polityczną w Polsce po wyborach. Zaznaczając, że reforma konstytucji wymaga większości kwalifikowanej, której rząd marszałka Piłsudskiego nie posiada, pismo twierdzi, że urzeczywistnienie reformy konstytucii przez sejm obecny może nastąpić jedynie na podstawie porozumienia pomiędzy blokiem bezpartyjnym a narodową demokracją. Porozumienie to jest trudnem do urzeczywistnienia, jednakowoż ostatnie posunięcia zwolenników marszałka Piłsudskiego, zwłaszcza w stosunku do Kościoła katolickiego, czynią takie porozumienie możliwem. Sprzyjającym faktem jest również konserwatywny charakter zamierzeń ustrojowych marsz. Piłsudskiego, trzymającego się tradycyj narodowych i dążącego do utrwalenia pokoju społecznego w kraju. Na tej podstawie niewątpliwie może dojść na terenie sejmowym do porozumienia dwuch najpoważniejszych odłamów społeczeństwa polskiego, które w jednakowym stopniu są zainteresowane w utworzeniu nowej konstytucji.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.
SPRAWA KŁAJPEDZKA.

Idisze Stimme 28.XI (Kowno), zamieszcza art. p. n. „Problemat kłajpedzki — czynnikiem polityki światowej", w którym wyjaśnia — w formie wywiadu udzielonego przez „pewną kompetentną osobę, nie stojącą jednak na czele rządu litewskiego" — przyczyny, dla których Niemcy właśnie w obecnym, a nie w innym momencie podniosły na terenie międzynarodowym kwestję kłajpedzką. Powodów do niezadowolenia z posunięć rządu litewskiego wobec Niemców kłajpedzkich, Rzesza — zdaniem tej „kompetentnej osoby" — miała dawniej, być może, o wiele więcej, niż dzisiaj, a jednak kwestji kłajpedzkiej nie podnosiła; takie ówczesne stanowisko Rzeszy przypisać należy jedynie temu, że Niemcy nie byli wówczas przygotowani do wniesienia kwestji rewizji granic na forum międzynarodowe. Obecnie zaś Niemcy doszli do przekonania, że są już w tym względzie dostatecznie przygotowani, a jako teren, dający się najłatwiej odzyskać, obrali Kłajpedę, zwłaszcza, że na korzyść Niemców przemawia istnienie w kraju kłajpedzkim sejmiku, złożonego prawie wyłącznie z Niemców oraz wprowadzenie przez rząd litewski na terytorjum kłajpedzkiem stanu wojennego, którego istnienie przyczynia się jedynie do wzrostu niepokoju w Europie. Pozatem Niemcy pragną odzyskać Kłajpedę w celu posiadania objektu wymiennego, któryby mogli odstąpić Polsce wzamian za „korytarz". W d. c. „kompetentna osoba" podkreśla, że przedstawiciel Litwy w Lidze Narodów Gabrys w swym artykule, zamieszczonym na łamach organu litewskiej chrz.-demokracji „Rytasa" miał wiele słuszności, dowodząc, że obecnie Litwa powinna porozumieć się z Polską, a to w celu odparcia rewizjonistycznych dążeń niemieckich w stosunku do obu tych krajów.

„Idisze Stimme" zaznacza od siebie, że nie widać zadowolenia Polaków z planów niemieckich zamiany „korytarza" na Kłajpedę. Plany te ostrzem zwrócone są przeciw Polsce. Polacy jednak są zadowoleni z tego względu, że Niemcy swą polityką, stosowaną wobec Litwy, pchają tę ostatnią w objęcia Polski. Niewątpliwie, gdyby dzisiaj doszło do porozumienia z Polską, to wydaje się, że Polacy nie czyniliby Litwie propozycyj takich, jak uprzednio. Dzisiaj można byłoby dojść do porozumienia z Polską jedynie na

podstawie wspólnych interesów, które oba kraje łączą przeciwko rewizjonistycznej ofenzywie Niemiec.

W końcu „Idisze Stimme" wyjaśnia: Niemcy są przekonani, że nie dojdzie do porozumienia Polski z Litwą, a to z powodu nieustępliwości rządu litewskiego w sprawie Wilna. Temu tylko należy przypisać spokój, z jakim spogląda Berlin na niebezpieczeństwo, grożące Niemcom w wypadku porozumienia polsko - litewskiego. „Ofenzywa niemiecka w sprawie Kłajpedy idzie zwartym frontem". Trudno — wg. dziennika — przewidzieć, czem się zakończy ta ofenzywa niemiecka. „Lecz co do jednego możemy być pewni, a mianowicie: problemat kłajpedzki stał się ważnym czynnikiem polityki międzynarodowej".

Rytas 29.XI, zamieszcza (bez komentarzy) w całości powyższy artykuł „Idisze Stimme".

Prasa litewska z 29.XI, informuje o założeniu w imieniu Litwy przez posła Sidzikauskasa protestu w niemieckiem ministerstwie spraw zagranicznych przeciwko przemówieniom antylitewskim, wypowiedzianym ostatnio w Tylży podczas t. zw. „Heimatfestu", dalej przeciwko tendencjom prasy niemieckiej w odniesieniu do kraju kłajpedzkiego oraz przeciwko budowie pomników na terytorjum Prus, na których Kłajpeda została zaznaczona jako kraj oderwany od Niemiec.

Prasa litewska z 28.XI, zamieszcza wywiad udzielony przedstawicielowi ag. „Elty" w Rydze przez łotewskiego ministra finansów Petrevicsa. Minister łotewski wyraził przekonanie, że zawarcie umowy handlowej pomiędzy Litwą i Łotwą przyczyni się do rozszerzenia stosunków pomiędzy obydwoma krajami. Co do ściślejszej współpracy między Litwą i Łotwą, to będzie można — wg. ministra — mówić o niej dopiero po wejściu w życie podpisanego traktatu. Współpraca ta jest uzależniona od rezultatów, jakie przyniesie Łotwie zawarta z Litwą umowa.

Lietuvos Žinios 28.XI, w art. wst. p. n. „Niejasności traktatu litewsko-łotewskiego" dowodzi, że niewytłomaczone jest stanowisko rządu litewskiego, niezezwalającego obywatelom litewskim korzystania z umowy w sprawie zniesienia wiz pomiędzy obydwoma krajami. Dziennik kategorycznie protestuje przeciwko niezrozumiałemu dlań stanowisku rządu litewskiego, który umożliwia obywatelom Łotwy swobodny wjazd na Litwę, podczas gdy obywatele litewscy, chcący udać się na Łotwę, muszą posiadać paszporty zagraniczne i w dodatku płacić za nie i za wizy. Dziennik żąda, by umowa w sprawie zniesienia wiz była wypełniana równocześnie nie tylko na Łotwie, lecz i na Litwie. „Stanowisko rządu litewskiego w tej sprawie poniża tylko honor obywateli litewskich w opinji Łotyszów".

Socialdemokratas 29.XI, (Kowno) w art. wst. wyraża zadowolenie z powodu samego faktu podpisania umowy handlowej litewsko - łotewskiej, bez względu na to dla którego z dwuch państw umowa ta będzie korzystniejsza pod względem ekonomicznym. Zdaniem dziennika, umowa ta przyczyni się nietylko do politycznego zbliżenia obu państw, lecz również i do urzeczywistnienia idei małego bloku państw bałtyckich, złożonego z Litwy, Łotwy i Estonji. Utworzenie zaś tego bloku, nie zaś — dużego, z mocarstwem imperjalistycznem na czele, które mogłoby wciągnąć małe państwa w nową awanturę wojenną, leży w interesie socjalistycznych partyj Litwy, Łotwy i Estonji, co też zostało podkreślone na wspólnych konferencjach wspomnianych stronnictw.

Paevaleht 26.XI, widzi w zawarciu litewsko-łotewskiej i litewsko-estońskiej umów handlowych nowy okres współpracy państw bałtyckich. Dziennik pisze, że umowy te posiadają wybitne znaczenie polityczne, o znaczeniu ekonomicznem pisać narazie nie można, gdyż ani umowa zawarta z Łotwą, ani też umowa zawierana z Estonją żadnych rezultatów jeszcze nie dają i nawet nie wiadomo na jakich podstawach się opierają. Jest pewnem, że Litwa pragnie szczerze urzeczywistnienia klauzuli bałtyckiej i to w formach życiowych, a nie teoretycznych. Położenie geo - polityczne 3-ch państw bałtyckich nakazuje stworzenie małego związku bałtyckiego. Związki bardziej szerokie autor nazywa romantyką w polityce.

Vaba Maa 26.XI, podnosi sprawę rewizji umowy tranzytowej z Łotwą. Gazeta pisze że Z. S. R. R. zwrócił się z propozycją zwiększenia swego tranzytu przez Estonję pod warunkiem zniżenia taryfy kolejowej. Umowa tranzytowa z Łotwą nie pozwala Estonji na uczynienie tego, gdyż obie strony zobowiązały się, że zniżenie taryfy kolejowej nie może nastąpić w żadnem z tych państw bez zgody drugiego. Jednak — pisze „Vaba Maa" — Łotwa złamała umowę i zniżyła stawki kolejowe. Rozwiązuje to ręce Estonji, ale ażeby do końca zachować lojalne stanowisko wobec Łotwy, Estonja nie powinna łamać umowy, lecz poddać ją rewizji.

Vaba Maa 26.XI, podaje, że według tonażu wojennej floty państw Bałtyckich na pierwszym miejscu znajdują się Sowiety, a za niemi idą nast. państwa: Niemcy, Szwecja, Danja, Polska, Estonja, Finlandja, Łotwa i Litwa.

Paevaleht 28.XI, podaje bilans handlu zagranicznego Estonji za październik r. b. Aktywa przewyższają pasywa o sumę 515.000 koron. Za pierwsze 10 miesięcy r. b. stan bierny bilansu wynosi 2,5 miljonów koron. Pierwsze miejsce co do importu i eksportu zajmują Niemcy, na dalszych miejscach importu znajdują się Stany Zjednoczone i Anglja, a eksportu Anglja i Danja.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Deutsche Ztg. 1.XII, omawia program gospodarczy rządu Brüninga i pisze: „Kto w Niemczech poważnie patrzy na sprawę uzdrowienia gospodarczych stosunków, ten nie może pominąć sprawy odszkodowań. Kto zaś sądzi, że można je uzdrowić bez rozwiązania sprawy odszkodowań, zwodzi siebie lub naród niemiecki. Musimy więc za wszelką cenę, niezależnie od tego, czy nam się to podoba, czy nie, zająć się sprawą odszkodowań a temsamem i winą za wywołanie wojny".

The Chicago Sunday Tribune 30.XI, w obszernej korespondencji Sigrida Schultza z Berlina pisze, że od zrównoważenia budżetu niemieckiego zależy nie-

tylko spokój wewnętrzny Niemiec, lecz i spokój Europy — uratowanie jej od wojen i chaosu. Zaburzenia te wynikną, oczywiście, na tle ekonomicznym. W Niemczech znajduje się obecnie 4 miljony bezrobotnych i liczba ta będzie wzrastała do wiosny. Jeżeli skarb Rzeszy nie będzie w stanie wypłacać zasiłków bezrobotnym, to staną się oni podatnym materjałem dla agitacji wywrotowej. Przyczem należy mieć na uwadze, że organizacje militarne w Niemczech liczą 6 miljonów członków. Najpotężniejszą jest organizacja faszystów Hitlera — 500.000 członków i Stahlhelm, liczący 1 miljon członków. Organizacje te wykorzystują ciężkie warunki ekonomiczne dla werbowania nowych członków i nowych zwolenników. Argument, że Niemcy muszą płacić bogatej Francji miljardy tytułem odszkodowań wojennych jest bardzo popularny wśród mas. Jeżeli rząd Rzeszy nie zrównoważy swego budżetu, wówczas miljony malkontentów staną po stronie organizacyj wywrotowych — faszystów lub komunistów.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Prasa sowiecka 1.XII, przytacza doniesienia agencji „Telegraphen Union", że podkomisja rozbrojeniowa na tajnem posiedzeniu powzięła postanowienie że do konwencji rozbrojeniowej ma być włączone omówienie mocą którego Polska, Rumunja, Finlandja, Łotwa i Estonja, jak również i inne państwa, graniczące z Z. S. R. R., wykonanie konwencji rozbrojeniowej odłożyć mogą do czasu, kiedy będzie ona wykonana przez Związek Sowiecki.

Izwiestja, w komentarzu redakcyjnym do powyższej wiadomości dowodzą, że powzięcie tego rodzaju uchwały przez podkomisję rozbrojeniową jest zupełnie prawdopodobne. Rezolucję taką nazywają „Izwiestja" prowokacją, skierowaną przeciwko związkowi sowieckiemu. Z. S. R. R., pisze dziennik, nigdy nie podpisze konwencji, któraby zawierała tego rodzaju punkt, o czem autorzy projektu doskonale wiedzą. W ten sposób uchwała podkomisji rozbrojeniowej — pisze dziennik — jest próbą izolowania związku w pracach komisji genewskiej i stanowi wyraźną zachętę do przygotowania wojny przeciwko sowietom.

Biuro Wolffa 30.XI, podaje wywiad z min. Reichswehry, Groenerem, w kwestji rozbrojenia. Dawniej — oświadczył min. Groener — mówiono, iż powszechne rozbrojenie Europy uwarunkowane jest uprzedniem rozbrojeniem się Niemiec, obecnie zaś, gdy Niemcy wypełniły już swe zobowiązania, inne państwa wynajdują dla siebie coraz to nowe przeszkody. Obawy Francji co do tajnych zbrojeń Niemiec oraz co do ukrytych celów niemieckich Związków sportowych są bezpodstawne; Niemcy zniszczyły lub ograniczyły produkcję 10.000 dawnych fabryk materjałów wojennych, wojsko niemieckie nie posiada obecnie ani czołgów, ani ciężkich dział, ani żadnych rezerw. Taksamo niesłuszne są zarzuty, iż Niemcy zbroją się nietylko materjalnie, lecz i moralnie. Min. Groener zakończył swój wywiad oświadczeniem, iż istniejąca obecnie dysproporcja pomiędzy zbrojeniami poszczególnych państw musi być koniecznie zniesiona.

Kölnische Zeitung 29.XI, przytacza treść wysłanej przez dr. Hugenberga w im. Niem. Part. Ludowej depeszy do kanc. Brüninga. Dr. Hugenberg domaga się, by rząd Rzeszy wystąpił do Ligi Narodów z formalnem żądaniem swobody w zbrojeniach Niemiec, a to z tego względu, iż polityka Francji oraz ostatnie wypadki na wschodnich granicach Niemiec coraz bardziej zwiększają obawę, iż granice Rzeszy nie są dostatecznie zabezpieczone.

L'Echo de Paris 26.XI, w artykule Pertinaxa uważa wznowioną propozycję sekretarza Stanu Stimsona co do paktu konsultacyjnego w wypadkach grożącej wojny, za nierzeczową i tłomaczy całą akcję Stanów Zjednoczonych w tej sprawie chęcią zrobienia od czasu do czasu coś dla pokoju bez angażowania zresztą swej swobody ruchów.

POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH. WŁOCHY A TURCJA.

Corriere della Sera 28.XI, w związku z przyjazdem min. spr. zagr. Turcji do Rzymu, zaznacza, że wizytą tą nie powinna się niepokoić prasa Francji, patrzącej krzywem okiem na przyjaźń, zawieraną między Włochami a pewnemi państwami, których winą jest tylko to, że nie weszły do konstelacji Francji i jej satalitów. Tak jak nie można niczego złego dopatrywać się w przyjaznych stosunkach włosko - rosyjskich, — mimo różnic ustroju wewnętrznego — tak samo zupełnie naturalną jest przyjaźń Włoch z Turcją, będąca wyrazem pokojowej ekspansji Włoch pod względem gospodarczym na wschód.

Le Temps 30.XI, nawiązuje z powodu wizyty Ruszdi Beya w Rzymie do głosów prasy włoskiej, która nadaje tej wizycie znaczenie aktu formowania się bloku włosko - niemiecko - sowieckiego i podkreśla przytem łączność jego z grupą turecko - grecko- bułgarsko - węgierską. „Le Temps" pisze: po pierwsze nie należy sądzić, by łączność taka była rzeczą łatwą, lub możliwą do urzeczywistnienia; po drugie pogłoski takie utrudniają tylko niektórym mocarstwom ich zamiary dojścia do porozumienia z Włochami w pewnych określonych kwestjach, gdyż mocarstwa, te nie mają bynajmniej ochoty być wplątane w kombinacje wychodzące poza określone cele. Jeżeli Włochy myślą wziąć w swe ręce inicjatywę polityki pokojowej, to źle się biorą do sprawy, gdyż projektowany blok wcale nie sprzyja idei pokoju.

RÓŻNE.

Dreptatea 28.XI, w związku z pobytem polskiej misji wojskowej podkreśla węzły przyjaźni między Polską a Rumunją i przypomina zasługi wojska polskiego w odparciu najazdu rosyjskiego w r. 1920.

Neue Freie Presse 19.XI, donosi z New Yorku o pertraktacjach pomiędzy Bankiem Angielskim a Francją, w sprawie udzielenia przez tę ostatnią kredytu w wysokości około 1 miljona dolarów. Ewentualne dojście do skutku tego porozumienia — pisze „N. F. Presse" — wywrze niewątpliwie ogromny wpływ na wzajemne ustosunkowanie się obu państw na terenie polityki europejskiej.

Druk. „KADRA", Długa 50, tel. 786-30.

[illegible] *Deutsche Zeitung* 25.XI. [illegible] wyda-ne [illegible] Ratu [illegible] do [illegible] Dr. [illegible] domaga się, by rząd [illegible] z Niemiec, a to z tego względu, że polityka francuska [illegible] Francja [illegible] oraz [illegible] że [illegible] Francuzi są na [illegible] zlekceważeni.

L'Echo de Paris 26.XI. w artykule Pertinaxa uważa wysuwaną propozycję sekretarza Stanu Stimsona co do paktu konsultatywnego [illegible] i [illegible] Stanów Zjednoczonych w tej sprawie [illegible] od czasu do czasu coś dla [illegible] bez angażowania swojej swobody ruchów.

POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH WŁOCHY A FRANCJA.

Corriere della Sera 26.XI. [illegible] zwiedzi Francję [illegible] Włochy [illegible] Francji [illegible]

Popolo di Roma [illegible]

[illegible] chami w [illegible] [illegible]

[illegible] pokój!

RÓŻNE.

Dreptatea 23.XI. w związku z pobytem polskiej misji wojskowej podkreśla węzły przyjaźni między Polską a Rumunją i przypomina zasługi wojska polskiego w odparciu najazdu rosyjskiego w r. 1920.

Neue Freie Presse 19.XI. donosi z New Yorku o pertraktacjach pomiędzy Bankiem Angielskim a Francją w sprawie udzielenia przez tę ostatnią kredytu w wysokości około [illegible] miljonów dolarów. Ewentualne [illegible] tego porozumienia — pisze „N. F. Presse" — [illegible] wpływ na [illegible] obu państw na terenie polityki europejskiej.

[illegible] skutki wewnętrzny Niemiec, jeśli i spokój Europy — uzależnione są od woli i chęci [illegible] [illegible] Niemcy [illegible] nie będą w stanie [illegible] organizacje militarne w Niemczech liczą [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Argument, że Niemcy muszą płacić podatki, Francji nie [illegible] jest bardzo popularny wśród mas. Jeżeli zaś Niemcy [illegible] swego budżetu, [illegible] miljony [illegible] wojny lub konwentów.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Prager Presse 1.XII. [illegible] donosi z [illegible] Telegraphen Union", że podkomisja rozbrojeniowa na [illegible] posiedzeniu powzięła postanowienie, że do konwencji rozbrojeniowej ma być włączony [illegible] którego Polska, Rumunja, Finlandja, Łotwa i Estonja, jak również i inne państwa graniczące z Z. S. R. R. wykonanie konwencji [illegible] odłożyć mogą do czasu, kiedy będzie ona wykonana przez Związek Sowiecki.

Izwiestja w komentarzu redakcyjnym do [illegible] [illegible] dowodzą, że powyższe [illegible] uchwały przez podkomisję rozbrojeniową jest [illegible] „Izwiestja" prowokacją, skierowaną przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Z. S. R. R. pisze dziennik, [illegible] nie podpisze konwencji. [illegible] w czasie [illegible] projektu [illegible] W ten sposób uchwała podkomisji rozbrojeniowej — pisze dziennik — jest próbą [illegible] [illegible] i stanowi wyraźną zachętę do przygotowania wojny przeciwko [illegible]

Rigasche Rundschau 20.XI. podaje wywiad z [illegible] Greenem, w kwestji rozbrojenia. [illegible] — oświadczył min. Groener — [illegible] iż powszechne rozbrojenie Europy uwarunkowane jest uprzednim rozbrojeniem się Niemiec, obecnie zaś, gdy Niemcy wypełniły już swe zobowiązania, [illegible] wynajdują dla siebie coraz to nowe przeszkody. Obawy Francji co do tajnych zbrojeń Niemiec oraz co do ukrytych celów niemieckich Związków sportowych są bezpodstawne. Niemcy zniszczyły lub ograniczyły produkcję 10.000 dawnych fabryk materjałów wojennych, wojsko niemieckie nie posiada obecnie ani czołgów, ani ciężkich dział, ani [illegible] [illegible] niesłuszne są zarzuty, iż Niemcy zbroją się nietylko materjalnie, lecz i moralnie. Min. Groener zakończył swój wywiad oświadczeniem, iż istniejąca obecnie dysproporcja pomiędzy zbrojeniami poszczególnych państw musi być koniecznie usunięta.